

# Wiem że to miłość – Irena Santor

Na na na na na,  
Na na na na,  
Na na na na na,  
Na na na na

Na na na na na,  
Na na na na,  
Na na na na na,  
Na na na na

Jak to się stało, nie wiem do dziś,  
Niedziela była jak każda z nich  
Wyjrzałam oknem, wiatr chmury gnał,  
Wokoło pusto, dzień z zimna drżał

I nagle słońce w kolorach stu,  
Gdzieś śmiech zadzwonił,  
Ktoś biegł, co tchu,  
Ktoś bez pytania otworzył drzwi,  
Miał w oczach niebo i poszłam z nim

Wiem, (wiem!)  
Że to miłość jest,  
Kochasz mnie, (mnie!)  
Kochasz właśnie mnie  
Każdy dzień (dzień!)  
Budzi radość w nas,  
Piękne dni, (dni!)  
Piękne dni

Jak to się stało, nie wiem do dziś,  
Był dzień zwyczajny, powszedni był  
Na stole kwiaty, tak lubię to,  
Już wieczór idzie od gwiazd do rąk

Wiem, (wiem!)

Że to miłość jest,  
Kochasz mnie, (mnie!)  
Kochasz właśnie mnie  
Każdy dzień (dzień!)  
Budzi radość w nas,  
Piękne dni, (dni!)  
Piękne dni

Na na na na na,  
Na na na na,  
Na na na na na,  
Na na na na

Na na na na na,  
Na na na na,  
Na na na na na,  
Na na na na

Jak to się stało, nie wiem do dziś,  
Że chcę przy tobie, dla ciebie być  
To się zaczęło w niedzielny świt,  
Świąteczna miłość w powszednie dni  
Świąteczna miłość w powszednie dni  
Świąteczna miłość w powszednie dni



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych